

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 23 Lipca r. s. 1820 roku

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
meteorologi- czne.	dn. 21 średnia.	27 cal. 8,8 lin.	+ 14,75 stopn	Zach. Połud.	Deszcz
	dn. 22 średnia.	27 — 9,7 —	+ 14,25 —	Zachodni	Pogoda
	dn. 23 godz. 5	27 — 10,4 —	+ 13,	Zachodni	Pochmurno

ANGLIA.

Londyn, d. 11 lipca. Gdy d. 4 b. m. przeczytano w izbie wyższej zdanie tajnego wydziału o papierach w zielonym worku, i gdy Hrabia *Liverpool* donosił o podać się mającym bilu względem rozvodu Królestwa Johmość, rzekł Hrabia *Grey*: Milordowie! W przykrym stanie, do jakiego nas przywiedziono, wypada mi powtórzyć oświadczenie przeciwko takiemu postępowaniu. Skutki jego z gwałtowną mocą na nas spadają; nie tylko szkodzimy sprawie królowej, lecz nawet tamujemy roztrząsanie jej z należytą rozwagą i wydanie bezstronnego wyroku. Przychodzi teraz pod sąd nasz oskarżenie z ważnym zdaniem w tej mierze osób, które do składu tajnego wydziału należały; mamy według powinności i sumnienia wyrokować w sprawie, o której już jesteśmy uprzedzeni. Hańba z czynionych królowej zarzutów długo ją dotykać będzie; nim bezzasadność ich okazać potrafi. Cóż mamy mówić o ministrach, którzy oddawna naturę rzeczy znać musieli, a jednak śmieli proponować układ? Niepodobna pomyśleć oskarżeń, które, jeśli są sprawiedliwe, równie dostojność tronu obrażają, jak honor rodziny królewskiej i interes narodowy dotykają. Chciano tę rzecz załatwić pod pozorem poróżnień familijnych, a lubo znano całą wielkość występku, ofiarowano atoli królowej 50.000 funtów szterl. z kieszeni narodu, byleby nie przybywała do kraju. Krok ten jest bardzo nieroztropnym; lepiejby ministrowie uczynili, gdyby byli natychmiast podali izbie oskarżenie swoje, i wnieśli bil względem kary. Dziś niebezpieczeństwo zagraża publicznej spokojności, ani można przewidzieć skutków wrażenia, jakie nieprawe postępowanie sprawi na umyśle narodu, który mimo tego jest już tak bardzo rozjątronym.

Hrabia *Liverpool* powiedział: Przypuściwszy, iż wszystkie oskarżenia królowej są prawdziwe w całym znaczeniu tego słowa, i dostatecznie udowodnione bydl mogą; przypuściwszy oraz, iż ministrowie oddawna to wszystko wiedzieli, oświadczam jednak, iż nierównie lepiej byłoby, gdyby ta rzecz w cichości się była załatwiła. Mówiąc to, jestem przekonany, iż wynurzam uczucia 99 ze 100 mieszkańców krajowych. Myśliłiżiżi Hrabiego *Grey* mogą się na sprawiedliwości zasadzać; lecz każdy urzędnik powinien się stosować do okoliczności, i tak działać, jak jest najprzyzwoiciej dla powszechnego dobra. Gdy Królowa koniecznie chciała przybyć do te-

go kraju, jedno z tego dwojga wypadło obie-
rać ministrom: albo postępować z nią tak, jak z Królową Wielkiej Brytanii, albo podać przeciwko niej skargę. Uczyniliśmy drugie dla okazania, iż się jej ani dostojność, ani tytuł królowej nie należy. Boleję mocno nad wypadkiem tej nieszczęsnej historii; przeświadczony atoli jestem, iż czas pokaże, czyli ministrowie mogli inaczej działać, i powinności swojej dopełnili.

Lord *Holland* podał prośbę wielu obywateli wesminsterskich, aby izba nie przyjęła bilu względem cudzoziemców, bo inaczej ministrowie mogliby oddalić z kraju świadków, którychby Królowa na obronę swoją sprowadziła.

Po uczynionym d. 6 b. m. wniosku przez Hrabiego *Liverpool*, aby Panom *Brougham* i *Denman* pozwolono stanąć u krętek izby dla poparcia protestacji królowej; gdy weszli ci panowie, oświadczył im Wielki Kanclerz, w jakiej materii mówić mają, i że potem oddalić się powinni. Kazano wyjść Panu *Brougham*, który się zaczął użalać na odmówienie podanej d. 5 b. m. prośby królowej. Zdawało się Wielkiemu Kanclerzowi, iż nie wypadało pozwalać adwokatowi, aby w tym sposobie mówił. Po niejakiem atoli naradzeniu się izby, wezwano powtórnie P. *Brougham*, i oświadczone mu, iż ma tylko mówić o sposobie dalszego postępowania z wniesionym bilem, i czasie zaczęcia sprawy.

Pan *Brougham* mocno ubolewał nad takim ścieśnieniem mowy swojej. Uskarżał się, iż Królowa nie ma nawet prerogatywy służący poddanemu z najniższej klasy, którego winę bezstronny sąd przysięgłych rozstrzyga. Dowodził, iż gdyby Królowa nie posiadała tak wysokiego dostojności, konsystorz musiałby względem jej rozvodu wyrokować. Żądał, aby bil natychmiast drugi raz przeczytano, i aby sprawa niezwłocznie się zaczęła. Podobnie mówił Pan *Denman*, nazwał oskarżenie obrzydłym kłamstwem, które tylko piekielna złość wymyśleć potrafiła, a które zeznania niegodnych wiary świadków potwierdzić mają. Oświadczył, iż wypadłoby rozpoznać, czyli Królowa nie ma także powodów do wzajemnego oskarżenia. i t. d.

Dnia 10 b. m. zakończył Hrabia *Liverpool* długą swoją mowę wnioskiem, aby bil względem królowej został drugi raz d. 17 sierpnia przeczytany. Wniosek ten przyjęła izba bez żadnego oporu. Uchwaliła potem: 1) aby doniesiono królowej o tym postanowieniu; 2) aby d. 17 sierpnia przed powtórniem przeczytaniem bilu, wy-

sluchano prawników z obu stron, i rozpoznano świadków; 3) aby termin ten odłożono, jeśliby się tak królowej zdawało; 4) aby adwokaci królewscy mówili na poparcie bilu; 5) aby o niniejszym postanowieniu doniesiono jeneralnemu prokuratorowi; 6) aby izba zgromadziła się d. 17 sierpnia o godzinie tejże zrana, aby listę imienną członków jej przeczytano, i aby nieobecnych do sądu pociągniono; 7) aby żaden par podczas sądowego postępowania nie oddalał się z izby bez wyraźnego pozwolenia; na koniec 8) aby Wielkiemu Kanclerzowi zalecono, oświadczyć wszystkim nieobecnym członkom, izby d. 17 sierpnia znajdowali się na sessyi, bo w przeciwnym razie ściągają na siebie karę więzienia za nieposłuszeństwo.

Hrabia Grey rzekł: Dla uniknięcia wszelkiej zwłoki potrzeba uwiadomić Królową o treści oskarżeń, i przesłać jej listę świadków, którzy przeciwko niej zeznawać mają. Oparł się temu Hrabia Liverpool; powstały stąd żwawe spory; Lordowie Holland i Erskine popierali zdanie Hrabiego Grey.

Posiedzenie izby niższej d. 6 b. m. było dosyć burzliwe. Zaczął P. Ferguson, podając zapowiedziany wniosek, względem upraszania Króla o podanie izbie wszystkich papierów kommisyy, które z rozkazu monarchy dawały pilną pomoc na postępowanie królowej, od czasu oddalenia się jej z kraju w roku 1814, wraz z rachunkiem wydanych na ten przedmiot pieniędzy. Rzekł: Nie wiemy zaiste treści papierów w zielonym worku; lecz potrzeba poznać razem źródło, z których pochodzą. Nikomu nie było tajno, iż pewnych ludzi posłano do Medyolanu, na uważanie sposobu życia królowej. Oddają sprawiedliwość ministrom; iż nie byli twórcami tej inkwizycyi, która jest dziełem vice-kancelerza Leach. On to był duszą kommisyy medyolańskiej. Nie można wprowadzić dokładnie wiedzieć, kiedy przybył do Medyolanu; lecz wyjechał stamtąd około 19 grudnia 1818 roku. Znamy są dwaj pomocnicy jego: jeden z nich umiję tylko czysty język, używać musiał tłumacza do wypytывania się. Tajna ta kommisya, czyli tajna władza sądowa, a używając danego jej nazwiska w izbie wyższej, kommisya Medyolańska, bardzo wiele pieniędzy kosztowała. Rząd austriacki musiał o niej wiedzieć; w pierwszych 8 miesiącach członkowie jej wydali 11,000 funtów szterlingów. Za połowę tej ilości można by oczernić najsłabszą kobietę. (Zawołano: *Sluchajcie! Sluchajcie!*) W skutku doniesienia takiej kommisyy, rzucano potwarz na Królową naszą.

Przeciwny temu wnioskowi Lord Castlereagh uniewinnił vice-kancelerza Leach. Nie lękam się (wyraził) dać izbie potrzebnych objaśnień, lecz żeby się to wydawało; można by bowiem sądzić, iż żądane papiery mają być podane izbie, w celu ułatwienia toczącej się sprawy. Nie myślą ministrowie zachować ich w tajemnicy. Gdy czas przyjdzie, odbierze izba dokładną o wszystkiem wiadomość, a wtedy potrafi sądzić o postępowaniu naszym. Co się tycze zarzutów objętych bilem podanym izbie wyższej, powiem otwarcie w tej mierze. Doniesienia, jakie ministrowie o postępach królowej odebrali, nie z samych tylko Włoch, ale i z innych krajów pochodziły. Odbieraliśmy je zewsząd, nawet bez wezwania; niektóre sprawiły takie wrażenie, iż uznano po-

trzebę przekonania się o prawdzie. Oświadczył na koniec Lord Castlereagh, iż ten był zamiar wysłania kilku osób do Medyolanu.

Pan Creevey rzekł. Bez względu, iż ściągają na siebie niełaskę zacnego Lorda, powiem jednak, iż wniosek szanownego mego przyjaciela jest bardzo przyzwolnym. Nigdy nie było tak nieprawego postępowania, jakie dziś widzimy. Zrobiono królowej sprawę kryminalną przez wniesienie bilu, który jej najsromotniejsze i najhańbniejsze daje nazwiska. Ani Król, ani izba, nie mają dokładnej o wszystkiem wiadomości. W tym stanie rzeczy sprawiedliwie mój przyjaciel powiedział: *Okażcie mi, co jest zasadą waszych czynności, i na czem się wasze oskarżenia opierają; okażcie mi papiery czartowskię waszery kommisyy Medyolańskiej, lub jak ją nazwać chcecie, i na czem doniesienia swoje gruntowała.* Jest to wcale nowością, nieznaną zupełnie konstytucyi, aby Król upoważniał kommisya, do użycia szpiegów, którzyby poddać go we wszystkich krajach europejskich śledzili. Bardzo niebezpieczną jest to rzecz, jeśli odpowiedzialny sługa korony jest na czele takiego postępowania, a jeszcze niebezpieczniejszą dla takiej osoby, jaką jest P. Leach, vice-kancelerz. Powinnaby go izba wezwać przed kratki. (Powstał śmiech.) Jest on burzycielem spokojności w kraju naszym. (Zawołano: *Do porządku! Do porządku!*) Na dowód przytoczę, iż w roku 1818 wzniecał uczucia zemsty przeciwko królowej, która zaczynała już ginąć. (Zawołano znów: *Do porządku!*) Uczuciom tym nie mogę dać innego nazwiska. Przed kilką laty, prześladowana Królowa, opuściła kraj; gdy po długiej niebytności wraca do niego, doznaje znowu tego samego losu. Taka to jest mściwość. Vice-Kancelerz powinien odpowiedzieć izbie za wszystko, do czego był powodem i co zrobił; on wszystkiemu winien. W tej sprawie Król, równie jak każdy prywatny człowiek, żądając rozwodu, powinien stanąć z czystym sumieniem. Zastosował nareszcie Pan Creevey do królowej te słowa Jezusa Chrystusa: *Kto jest bez grzechu, niech weźmie najpierw kamień i rzuci na nią.*

Na sessyi d. 7 b. m. zapowiedział (jak wiadomo) pułkownik Beaumont, iż d. 10 b. m. wniesie, aby uchwalono adres do Króla, wynurzający życzenie izby względem odłożenia koronacyi póty, póki się sprawa królowej w parlamencie nie ukończy. Odpowiedział Lord Castlereagh, iż wniosek ten nie jest potrzebnym; postanowił bowiem monarcha wstrzymać koronacyą do czasu nieokreślonego. Zapewnił atoli izbę, iż zwłoka ta nie ma żadnego związku ze sprawą Królowej. Zapytany Lord Castlereagh od Pana Lambton: czyli sprawa królowej w izbie wyższej zaczęła się d. 17 b. m. odpowiedział: Nie spodziewałem się bynajmniej, aby zacny członek uczynił mi tak osobliwe o czynnościach izby wyższej zapytanie.

N I E M C Y.

Karlsruhe, dnia 5 lipca. W. Xiążę mianował doktora Kern prezesem izby deputowanych stanów badeńskich, który potem w krótkiej przemowie oświadczył: „Nie dając przystępu namietnościom do obrad naszych, ściśle przestrzegając spokojności i porządku, a nadewszystko dążąc do wspólnego wielkiego celu, seym tegoroczny pożądanę przyniesie skutki i jeszcze bardziej umo-

eni węzeł między rządem i narodem." Wybrała potem izba 10 członków do składu kommissyi skarbowey. Dochody krajowe w roku bieżącym mają wynosić 9 milionów 469,000 złotych ryńskich, a wydatki, tyleż prawie. Na rok zaś przyszły wyrachowano dochody w ilości 6 milionów 472,000 złotych; w tej liczbie mieści się 25,000 zł z nowey loteryi klassycznej. Doświadczenie bowiem okazało, iż wszelkie zakazy stawiania na zagraniczne loterie były bezskuteczne; lepiej więc korzystać w kraju z tej chęci ludzi szukania szczęścia w loteryi, jak pozwalać, aby ztąd cudze państwa zyski ciągnęły.

Postanowienie żydów tutejszych, aby nabożeństwo ich odprawiało się w języku krajowym niemieckim, wzięło już skutek.

Od brzegów Menu, dnia 11 lipca. Słychać, iż Elektor Heski postanowił zwołać dawne stany krajowe, którym poda nowy projekt konstytucyi do roztrząśnienia.

Niektóre gazety niemieckie piszą; iż blisko 800 jezuitów wyprawiono z Rosyi. Kilku miało się udać do Chin.

W okolicach Landsberg zjawila się znówu fanatyczna sekta *Peszelianów*. Osadzono już w więzieniu pewną zakonnicę.

Lekarz *Löhning*, brat aptekarza i zabójcy, został wypuszczony z więzienia, lecz zdrowie jego bardzo jest nadwątłone. Rząd nassauski uwolnił także księży *Snel* i *Damboy*, lecz nie pozwolił im jeszcze sprawować obowiązków stanu duchownego.

Ciągle utrzymuje się w Niemczech pogłoska, że dnia 3 sierpnia w imieniu Króla pruskiego, ogłoszona będzie nowa konstytucya dla monarchii pruskiej.

Brunświk, dnia 7 lipca. Dnia 19 z. m. ogłoszono tu urządzenie stanów krajowych, które przy końcu jeszcze roku zeszłego z dawnymi stanami księstw brunświckiego i blankenburskiego ułożono.

Akt ostateczny obrad ministerjalnych w Wiedniu względem rozwinięcia i ustalenia związku Niemieckiego. (Ciąg dalszy. Obacz Gaz. Kur. Lit. Numer 76, 79 i 85.)

Art. 36. Gdy 11 tym artykułem aktu związkowego wszyscy członkowie związku obowiązali się, tak całe Niemcy, jako też każdy w szczególności kraj związkowy bronić od wszelkiego napadu, i nawzajem zapewnić sobie wszystkie posiadłości związkiem objęte, żaden więc pojedynczy kraj związkowy nie może od innego obcego mocarstwa doznawać zgwałcenia praw swoich, aby przez to cały związek nie był dotknięty. Dla tego też pojedyncze kraje związkowe obowiązane są ze swojej strony, nie dawać powodu do takich gwałtów, ani też ich obcemu mocarstwu wyrządzać. Gdyby mocarstwo, nienależące do związku, podało zgromadzeniu związkowemu skargę na członka związkowego, naruszającego spokój jego, a ta skarga okazała się gruntowną, w tym razie zgromadzenie związkowe wezwie takiego członka, aby niezwłocznie dostateczne dał zadosyć uczynienie, a przy wezwaniu użyje razem podług okoliczności środków, któreby dalszym skutkom napaści w przyzwoitym czasie zapobiegły.

Art. 37. Jeśli kraj związkowy, w zachodzących między nim a innym obcym mocarstwem targach, wzywa pośrednictwa związku, natenczas zgromadzenie związkowe dochodzi ściśle początku takowego poróżnienia i prawdziwego stanu rze-

czy. Jeżeli się z takowego rozpoznania okaże, iż kraj związkowy nie ma słuszości za sobą, w tym razie zgromadzenie związkowe surowym napomnieniem odwróci go od dalszych sporów, odmówi żadanego pośrednictwa, a nawet w potrzebie użyje właściwych środków do utrzymania pokoju. Jeśli się zaś przeciwnie okaże, natenczas zgromadzenie związkowe obowiązane jest, wstawić się za krajem związkowym, który gwałtu doznaje, dać mu skuteczne pośrednictwo, i rozciągnąć je tak, aby zupełne zabezpieczenie i przyzwoite zadosyćuczynienie pozyskał.

Art. 38. Gdyby który z krajów związkowych doniósł, albo gdyby się z innych dokładnych wiadomości okazało, iż nieprzyjaciół pojedynczemu krajowi związkowemu lub całemu związkowi zagraża, w takim razie, zgromadzenie związkowe naradziwszy się: czyli rzeczywiście istnieje niebezpieczeństwo napadu, stosowny jak najszybciej wyda w tej mierze wyrok. Po uznaniu niebezpieczeństwa, uchwali zaraz przy wyroku środki obrony, które niezwłocznie mają być wykonane. Tak wyrok, jako też uchwała pochodzi od kommissyi związkowej, która prostą większością kresek stanowi.

Art. 39. Skoro nieprzyjaciół napada na kraj związkowy, zaraz rozpoczyna się wojna, i w takim przypadku należy niezwłocznie wziąć się do środków obrony, nie wchodząc bynajmniej w to, co później zgromadzenie związkowe w tej mierze uchwali.

Art. 40. Jeżeli związek widzi się przymuszonym do formalnego wypowiedzenia wojny, postanowienie w tej mierze nastąpić powinno na ogólnym zgromadzeniu przepisaną większością dwóch trzecich części kręgów.

Art. 41. Postanowienie kommissyi związkowej, uznające rzeczywistość niebezpieczeństwa napadu nieprzyjacielskiego, obowiązuje wszystkie kraje związkowe do wspólnego użycia środków obrony, jakich sejm związkowy widzi potrzebę. Podobnie uchwalone na ogólnym zgromadzeniu wypowiedzenie wojny obowiązuje wszystkie kraje związkowe do bezpośredniego udziału wspólnej wojny.

Art. 42. Choćby pytanie względem niebezpieczeństwa rozwiązane było w zaprzeczającym sposobie, krajom wszelako związkowym przekonanym o rzeczywistości niebezpieczeństwa, wolno jest umówić się względem środków wspólnej obrony.

Art. 43. Jeśli w przypadku niebezpieczeństwa i obrony pojedynczych krajów związkowych, jedna z wojujących stron żąda formalnego pośrednictwa związku, w tym razie związek, stosownie do stanu rzeczy i położenia swego, przyymie takowe pośrednictwo za poprzednim zezwoleniem drugiej strony; uchwała atoli względem przedsięwziąć się mających środków obrony nie ma być wstrzymaną, ani zawieszenie broni, lub zwłoka w wykonaniu uchwalonych środków nie nastąpi.

Art. 44. Podczas wybuchnienia wojny, wolno jest każdemu krajowi związkowemu dać na wspólną obronę większą potęgę, aniżeli kontyngens jego wynosi; za co jednak żadnej pretensyi do związku rościć sobie nie może.

Art. 45. Jeśli w ciągu wojny między obcymi mocarstwami, lub w innych przypadkach, zaydą stosunki, dające powód do obawy naruszenia neutralności krajów związkowych, natenczas zgrom-

madzenie związkowe uchwali bez zwłoki na mniejszej radzie środki, potrzebne do utrzymania tej neutralności.

Art. 46. Jeśli kraj związkowy, mający oraz posiadłości za obwodem związku, rozpoczyna wojnę jako mocarstwo Europejskie, w tym razie, wojna takowa, nie dotycząca się stosunków i zobowiązań związkowych, będzie zupełnie obcą dla związku.

Art. 47. W przypadku, gdy kraj związkowy jest zagrożony lub zaczepiony w posiadłościach swoich za obwodem związku położonych, związek obowiązany jest użyć wspólnych środków obrony i dać pomoc, lecz tylko w miarę, jak kommissya związkowa po poprzedniém naradzeniu się, uzna większością kresów niebezpieczeństwo dla obwodu związkowego. W tym ostatnim razie zachowane być mają przepisy, objęte poprzedzającymi artykułami.

Art. 48. Postanowienie aktu związkowego, iż po wypowiedzianej wojnie żadnemu członkowi związku niewolno jest wchodzić w jednostronne układy z nieprzyjacielem, ani zawierać rozejmu lub pokoju, obowiązuje także zarówno wszystkie kraje związkowe, bez względu, czy mają posiadłość za obwodem związku, lub nie mają.

Art. 49. Kiedy ze strony związku odbywają się układy o pokój lub rozejm, wtenczas zgromadzenie związkowe wyznaczy wydział do szczególnego niemi kierowania; do układania się zaś mianować będzie własnych swoich pełnomocników, opatrzonych w należyte przepisy. Przyjęcie i zatwierdzenie traktatu pokoju, na zupełném tylko zgromadzeniu nastąpić może. (d. c. n.)

N I D E R L A N D Y.

Bruxella, dnia 10 lipca. Dnia 7 b. m. przybył tu Xiażę *Cambridge* i onegdaj udał się w dalszą drogę do *Londynu*.

Powrócił tu z *Akwisgranu* Xiażę *Cambaceres*, który, jak słychać, pojedzie do *Paryża*.

Obwarowanie twierdz niderlandzkich nad *Mozą* i przy granicy francuskiej idzie z pośpiechem, 1,500 ludzi pracuje codzień około szanców *Mastrychtu*, a 800 około umocnienia zamku *Huy*, który jest na wysokiej skale. W *Gandawie* robią 5 bastyonów:

H I S Z P A N I J A.

Królestwo Ichmość przyjęli niedawno *Don Oycinena*, którego miasto *Guatemala*, w Ameryce, wysłało dla powinszowania im związków małżeńskich.

Uwięziono porucznika *Recano*, który okropnie zelżył generała *Riego*, i był jednym z przywódców rzezi w *Kadyxie* dnia 10 marca. Poymano tu także kilku ludzi za nieprzyzwoite mowy.

Mało kto bywa teraz na posiedzeniach klubu *Lorenzini*.

Stany zgromadzą się niezawodnie dnia 9 lipca w tutejszej stolicy.

W wielu okolicach Hiszpanii skarżą się na suszę.

Junty prowincjonalne *Gallioyi*, *Murcyi* i *Katalonii* podały juncie rządowej rachunki z dochodów i wydatków swoich za miesiąc maj; lecz pozostałe pieniądze zatrzymały w kassie aż do zebrań się stanów.

W Ł O C H Y

Medyolan, dnia 19 czerwca. Znałduje się teraz w mieście naszym toletnia *Ifigenia* w towarzystwie oycy swojego, który jednakże nie jest *Agamemnonem*, i sam nawet pobyt ich nie wspólnego nie ma z ofiarą dawniej *Ifigenii*, owszem nazwać się może ciągłym tryumfem tej młodej dziewczyny: zadziwia bowiem ona wszystkich swoją nadzwyczajną pamięcią. W kilku akademiach dała tego publiczne dowody, podobnież i w sali *Redegondy*. Wczasie examinow oyciec jej podaje obecnym tablicę, na której jest 10,000 pytań, tyczących się wszelkich umiejętności ludzkich: na to wszystko córka jego z rzadką odpowiedzią dokładnością. Wymienia wszystkich mężów znakomitych, począwszy od *Adama* aż do naszych czasów z największą dokładnością chronologiczną; pamięta wszystkie epoki starożytnej historii. Mówi i rezonuje o *Grekach* i *Rzymianach*, o ich polityce, literaturze, prawodawstwie, obyczajach i zwyczajach i czyni nad wszystkim prawdziwie filozoficzne uwagi. Z twarzy podobna jest do portretów sławnego *Rafaela*. To cudo pamięci bywa we wszystkich domach znakomitych i wszędzie z osobliwszem podziwieniem bywa przyjmowane.

A M E R Y K A P O Ł U D N I O W A.

Dnia 10 marca odebrano w *Montevideo* wiadomość o nowej rewolucyi w *Buenos-Ayres* i mianowaniu Pana *Balcarel* prezesem rządu na miejsce *P. Saretea*. W kilka dni potem dowiedziano się, iż wojsko sprzymierzone wróciło do *Buenos-Ayres*, i że wojnę *Portugalii* wypowiedziano. *Portugalczykowie* umocnili władzę swoją w prowincyi *Banda Oriental*, na lewym brzegu rzeki *Plata*. *Artigas* udał się do prowincyi *Entre Rios*, a drugi po nim dowódca wojska przeszedł do *portugalczyków*.

List z *Curaçao* pod d. 16 maja donosi o ogłoszeniu nowej konstytucyi hiszpańskiej w *Carracas*, stolicy prowincyi *Wenezueli*, gdzie jest główna kwatera generała *Morillo*. Mieszkańcy przyjęli ją z wielką radością. Powstańcy mają wszędzie stronników. W *Walencji* odkryto uknowany przeciwko rządowi hiszpańskiemu spisek, i hersztów jego śmiercią ukarano. Sądzą powszechnie, iż naczelników powstańców nie podadzą się pod konstytucyjny rząd Hiszpański.

Kurs wileń. na assyg. od d. 20 lipca rubel sr., 3 r. kop. 81; czer. zł. nowy r. 11, kop. 43, stały r. 11 k. 24; imperyal 37 r.

O s t r z e ż e n i e.

3 Niżej podpisana znajdując pismo pod tytułem *Remanifest* przez JP. Józefa Serafinowicza, w dodatku *Kuryera Lit.* w N. 81 zamieszczone, a w akta żadne niewprowadzone, dotyczące osobistość, na które zostaje w obowiązku odpowiedzieć, najprzód: iż JP. Józef Serafinowicz za wiódłszy zaufanie w nim położone, gdy obligu mojego i assekuracji, od JW. Pietsudskiego mar. wydanej, dla widoków swoich niechwalebnych zwrócić mnie nie chciał, uprosiłam i przez plenipotencyą wydaną i w aktach *Ziem. Wileń.* w r. 1820 mca junii 10 dnia przyznaną umocowałam, WJP. Romualda Dewoyny adw. subseł. *Wileń.* do odebrania obligu, i zmanifestowania JP. Serafinowicza, ażeby ten ze skłonnościów swoich zwyczajnych takowego obligu nie prześfymarczył, a JW. Marszałek Pietsudski procentu w skutek swej assekuracji na ś. Jan junii 24 dnia przez niewiadomość onemu nieoddał, co gdy zgodnie z prawem i wiadomością interesu uczynionym zostało a przeżemnie i matkę moją W. Sowiet. Iwanowouę oraz opiekunców akceptowaną (od których W. Adwokat Dewoyna ma sobie udzielną plenipotencyą jeszcze w r. 1818 mca gbra 28 d. wydaną i w aktach *Grodz. Wileń.* przyznaną) w wówczas JP. Józef Serafinowicz przez policyą zmuszony będąc do złożenia obligu w jej zwierzchności, zamiast odpowiedzi, samą potwarz zapędnym piórem wylał, dla tego więc bynajmniej na złe jego skłonności i postęпки, nieodpowiadając, ani też cytując dowodów probujących tę pewność, że oblig na r. sr. 1000 przez W. Szam. Murawskiego wydany do mnie jednej należy, gdyż jeśli potrzeba tego wymagać będzie w swoim mieyscu i czasie wyprobuje lecz tylko ażeby płonne doniesienia JP. Józefa Serafinowicza nie czyniło przed publicznością żadnego wrażenia, ani też zaymowało żadney uwagi, a obok tego assekuracji JW. Pietsudskiego, której jeszcze nieoddał, ażeby nikt nie nabywał niniejszą odpowiedź wespół z ostrzeżeniem do *Kuryera Lit.* podając własną ręką podpisując. Dat 1820 mca julii 11 dnia.

Zofia Chodźkowa Szamb. b. d. p.

Ze takowa odpowiedź może być drukowaną i w *Kuryerze* zamieszczoną poświadczam, pisan roku 1820 mca julii 11 dnia.

Karol Romanowicz Sędzia *Grodz. Ptu Wileń.*

P o z e w.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mosci Samowładnego Całą Rosyą.

Pozew przed Sąd *Ziem. Wileński* na kadencyą Święto Troiecką teraz sądzącą się z powództwa Ur. Tadeusza Mickiewicza Krayczyca Upit. Ur. Wiktorii matce, a Waleryi córce Kapicowey i Kapicównie, oraz Rozalii matce i Józefowi synowi Szczapińskim, Justynowi Paszkiewiczowi b. Sędziemu *Gran. Upitskiemu Ptu*, Jakubowi Szuksacie b. marszał. Upit., Antoniemu Rymkiewiczowi b. Upit. kommissarzowi, Stanisławowi Możeyce, Xaweremu Radziszewskiemu, Janowi Rusinowi kupcowi, Do minikowi Ilinskiemu, Andrzejowi, Matuszewiczowi, Katarzynie z Radziszewskich Felińskiej, Andrzejowi Mickiewiczowi, Teressie Raiewskiej, tudzież dalszym do żal. się delatora napastne i w Sądzie *Exdy.* w majątku Popilu byłym niejawione stosującym pretensye, a zaś Ur. Wincentemu Desztrunkowi vice Marsz., Stanisławowi i Felicjannie Daukszom b. Sędziom *Grodz. Upit. Ptu*, Izabelli z Szwoynickich matce, Józefowi, Bonifacemu, Wincentemu i Michałowi Synom oraz dalszemu ich rodzeństwu Mickie-

wiczom, ze skutku warunków *exdywizorskiego* dekretu wyżej datą wymienionego ad bona reperibilia regulować pretensye mogącym, nakoniec Ur. Franciszkowi Jelskiemu podkom. *Smoleń.*, Józefowi Woytkiewiczowi, Józefowi Wereszczynskiemu Star. Upit., Mikołajowi Zambrzyckiemu Reg. i Kupcowi Ryskiemu Niedzwiatkowi iako debit. na rzecz żal. się delat. przez Ur. Karolinę z Witkowskich Mickiewiczową przekazany podać się w rzeczy oto: przyciśniony żal. się procesem przez kredytorów tak osobistych iako też antecesorów popieranym, cały swój fundusz iaki posiadał oddał na satysfakcyą, na niestawiających zapisał amissyą, do iakowey *exdywizji* niejawiając się niektóry już w pretensyach swoich uspokoieni wierzytiele, a mianowicie Szczapinscy i Kapicowie w Sądzie *Ziem. Wileń.* rozpoczęli z żal. się delat. process, i w tej koleli Szczapinscy zyskali dekret rekognoskujący dla nich przeszło 200 rubli sr. z zadeterminowaniem *exolucji* w dniu 24 junii terażniejszego roku pod karami sprzeciwieństwa, Kapicowie zaś lubo równie iak i Szczapinscy uspokoieni do *exdywizji* niestawali, wszakże dotąd pozyskują za optaconemi i podstępnie zatrzymanemi, a przez amissyą znikczemnionemi skryptami summy, iżby więc ostatecznie z obżal. skoneczyć walkę processową, żal. się delat. mając przez żonę swoją Ur. Karolinę Mickiewiczową odstąpioną sobie sumę, na obżal. Franciszku Jelskim Podkom. *Smoleń.* w illości zł. 5301 dekretem *exdywizorskim* w gurze wyrażonym dla niej rekognoskowaną, a z procentami drugie tyle wynoszącemi należną, iako iedyny swój fundusz na satysfakcyą wszystkich lubo napastne do żalącego się obawiających pretensye, oświadczeniem do akt *Ziemskich Wileńskich* dnia 24 junii tego roku wniesionym oddał, poczem gdy też żona żal. się delatora i dalsze przez się nabyte summy jako to: na obżal. Józefie Woytkiewicz z zł. pol. 1720, na Józefie Wereszczynskim zł. 3432 i gr. 28, na Mikołaju Zambrzyckim 1242 gr. 20, oraz na kupcu Ryskim Niedzwiatkowie zł. 4311 żal. się delat. przekazała, w zamiarze więc oswobodzenia się od niewinney obżal. prostytucji żalcy się delat. pozываяc obżal. prosi: podług formy dla sądów *exdywizorskich* przepisanej wyżej rzeczzone summy między obżal. do żal. się delat. rozszczących pretensye rozdzielić, amissyą potworną na niestawiających zapisać, następnie zaś żal. się delat. od wszelkiej obżal. prostytucji oswobodzić, niemniej to wszystko udecydować, co w sprawie dowiedzionym będzie.

Roku 1820 lipca 10 dnia Wozny zeznając, iż kopię tego pozwu zgodne z oryginałem w sprawie WJP. Tadeusza Mickiewicza krayczyca Upit. jedną WWJPP. Wiktorii matce, a Waleryi córce Kapicowey i Kapicównie z dokładem opiekunów, drugą Rozalii matce, i Józefowi synowi Szczapińskim oczewisto wręce w mieście *Wilnie*, oraz trzecią do gazety *Kuryera Lit.* podałem, i o rozprawie przed Sądem *Ziem. Wileń.* Ptu na kadencyą sądzącej się lub następney zawiadomiłem. Dat ut supra.

Wozny S. *Ziem. Ptu Wileń.* Antoni Siewruk.

Roku 1820 mca julii 10 dnia przed aktami *Ziemskimi Ptu Wileń.* stawając osobiście Wozny w górze własnoręcznie podpisawszy się takową relacją pozewną zeznał

Przyjąłem Jan Zienkowicz Regent.

Wolno drukować Mikołaj Pomarnacki S. Z. W.

P r z e d a ż.

3. Przedaje się warszawskiej roboty Kocz z kufram i dalszemu wygodami, Wdzieć go i o cenie dowiedzieć się można u kowala uniwersyteckiego Zeica, mieszającego na dziedzińcu teatru anatomicznego, dawniej Spaskiej cerkwi.

P o d r a d y.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie będą odbywać się targi na wybudowanie w mieście Mińska nowego mieskiego młynu, z wypuszczeniem go w dzierżawę na lat dwanaście; zatem życzący podjąć się takowej budowy, zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu na terminy naznaczone, pierwszy dnia 5go, drugi 6, trzeci 7, a dla przetargu dnia 9 następującego miesiąca 7bra teraźniejszego roku z pewnemi o stanie swoim ewikcyami. Dnia 25 junii 1820 roku.

Sekretarz Felicjan Arcimowicz.

5. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu podaje się do powszechny wiadomości: iż w terminach 9, 11 i 13 augusta teraźniejszego roku, odbywać się będzie na następne od 1 januaryi 1821 roku trzech lecie w wileńskiej Skarbowej izbie licytacja na dostarczenie dla wojsk w Wilnie konsystujących drew 11,000 sążni jednopolannych, a zatem życzący należeć do tej licytacji raczą z dostatecznemi ewikcyami jawić się w tych terminach do Skarbowej izby. Dat 1820 roku julii 13 d. Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Kazimierz Nowicki Sekr.

Franciszek Perzanowski Guber. Sekr.

Przedaż publiczna.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie będą sprzedawać się z publicznego targu za dług należny tutejszemu Izbie Powszechny Opieki, dom murowany, należący do mińskiego mieszczanina, żyda Szlomy Rubinowicza Krygiera, znajdujący się w mieście Mińska na ulicy korydanowskiej; przynoszący rocznego dochodu 120 rub. srebr.; zatem życzący nabyć takowy dom, zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu na terminy naznaczone: pierwszy dnia 26, drugi 29 miesiąca julii t. r., a trzeci za trzy miesiące od dnia pierwszego o tem wydrukowania w gazetach, co nastąpi później w St. Petersburskich lub moskiewskich gazetach. Dnia 28 junii 1820 roku. Sekr. Felicjan Arcimowicz.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie w czasie mającego być zjazdu szlacheckiego w Mińsku, dla wyboru urzędników, za utajoną przez byłego dzisiejskiego kaznaczeja Lenkiewicza pewną sumę w ogóle 2,767 rub. 21½ kop., będzie sprzedawać się poręcznika jego, obywatela Piotra Wazgirda, wieś zowiąca się Saczywka, mająca domów trzy, dusz męzkich 8 a żeńskich 7, ze wszelkimi przynależącemi do niej attynencyami, ziemią i lasami; a zatem życzący nabyć takowy majątek, zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 26, drugi 27 a trzeci 28 następującego miesiąca augusta, a dla przetargów dnia 4 mca 7bra teraźn. roku, gdzie będą mogli widzieć opisanie tego majątku i stan. Dnia 7 julii 1820 roku. Sekr. Felicjan Arcimowicz.

Oddanie odkupu w dzierżawę.

3. Od Rządzącego Senatu ogłasza się: iż targi na oddanie w odkupną dzierżawę, w mieście Wilnie sosowego i konsumpcyjnego do 1823 roku poborów, będą odbywać się w Rządzącym So-

nacie; a zatem życzący być uczestnikiem tych targów, mają przybyć do 1go Departamentu Rządzącego Senatu sami lub przysłać od siebie plenipotentów na 1 augusta teraźniejszego roku z prawnemi ewikcyami, gdzie im przed rozpoczęciem targów wprzód okazane będą te warunki, na których oddać do 1823 roku sosowy i konsumpcyjny pobor naznaczono; ażeby życzący należeć do targów mogli opatrzyć siebie potrzebnymi ewikcyami, tedy tym daje się wiedzieć: iż ilość ewikcyi ogranicza się trzecią częścią roczney odkupney summy, i że przyjmowane tylko będą te, jakie wyrażone są w Ukazach Rządzącego Senatu pod dniem 8 septembra 1817 roku, a mianowicie: 1) nieruchomości majątki ze wsiami będące, z gruntami i attynencyami, niedzieląc gubernii na klasy po 200 rub. każda rewizyjna dusza; założone zaś w banku państwa podług świadectwa jego w tej summie, jaka wypadnie po odrzuceniu bankowego na majątku długu, jako to, w guberniach: 1szej klasy po 125 rub., 2giej klasy po 135 rub., 3ciej klasy po 150 rub. i 4tej klasy po 160 rub. rewizyjną duszę płci męskiej, a założone na prawidłach 8mioletniej pożyczki po wytrąceniu bankowego długu, we wszystkich guberniach po 140 rub.; również założone w opiekuńskich radach majątki, będą przyjmowane na ewikcyą odkupow gorzałczanych na tej osnowie, jaka w Naywyżey potwierdzoney, przez Jego Cesarską Mość, dnia 29 decembra 1815 roku zapisce Najjaśniejszey Cesarzowej Jeymości Maryi Teodorowny jest ustanowiona. 2re) Znajdujące się w obu stolicach i miastach gubernialnych murowane domy, także murowane fabryki i inne budowli, żelazem i dachówką kryte, murowane wszędzie browary z naczyniem miedzianym, zaassekuirowane w zupełney summie, a nie zaassekuirowane z umniejszeniem czwartey części ceny, w świadectwie wyrażoney; lecz na miejscu zaassekuirowanych pieniędzy z majątkow takiego rodzaju, jeżeli te bez assekuirowania na ewikcyą odkupu będą przyjęte, płacą odkupszczyki do tego kaznaczeystwa, do którego odkupna summa wnoszoną będzie, po jednym procencie i pół. 3) Miedziane naczynia w browarach drewnianych i inne miedziane rzeczy, także z umniejszeniem czwartey części ceny w świadectwie wyrażoney, i z opłatą jak wyżej wspomniono do kaznaczeystwa po 1½ procencie. 4) Gotowe pieniądze. 5) Bilety na lokowane kapitały w pożyczkowym banku Państwa i w składowey kassie Cesarskich domow wychowania, ale nieinaczey, jak z blankowemi nadpisami tych, do kogo te kapitały należą, iżby w przypadku poszukiwania za niemi pieniędzy, jak się zażąda, niemogła w tem zachodzić żadna przeszkoda, tak jak bez tych nadpisow bank i rady opiekuńskie, podług prawideł swoich lokowanych kapitałow wydawać nie mogą. 6) Bilety kommissyi umorzenia długow na kapitały, w xiędze długow państwa zapisane, ściśle podług osnowy Naywyżey potwierdzoney w dniu 16 kwietnia 1817 roku ustawy, dla kommissyi umorzenia długow państwa; a prócz tych inne majątki, jako to: murowane domy w miastach powiatowych leżące, i żelazne w browarach naczynie, w ewikcyi nie mogą być przyjęte z tej przyczyny, jaka wyrażona w Ukazie Rządzącego Senatu pod dniem 14 junii 1817 roku nastalym, względem prawideł na przyjmowanie w ewikcyą majątkow na dostawy od 1819 roku do skarbu wódki, również dla tych niedogodności niebędą przyjęte w ewikcyą świadectwa na

murowane domy bez gruntu lub inne podobne temu rozdrobnione budowli.

Zgodno z oryginalnym ogłoszeniem, wyrażonym w Ukazie Rządzącego Senatu pod dniem 28 junii, nadesłanym.

Sekretarz wileńskiego gubernialnego Rządu Tytularny Sowiecnik Kazimierz Nowicki.

Wezwanie właścicieli włośców.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż wzięty w tutejszej gubernii za nieokazanie świadectwa na piśmie, do aresztu Jan Turowski, powiadający o sobie: że jest rodem z Królestwa Polskiego, z miasta Kalisza; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku, oddany za włączenie się do służby wojskowej. Przymioty tego włoścęgi są: twarz biała chuda, blisko nosa ma brodawkę, nosa długiego z niewielkim garbkiem, oczu światło szare, włosy ruse, wzrostu 2 arszyny $4\frac{1}{2}$ wierszków, od urodzenia lat 22; zatem jeśli ten włoścęga okaże się do kogokolwiek należącym, żeby z prawnymi o należeniu jego dowodami, prosił, gdzie należy, w naznaczonym prawem terminie, dla wydania kwietacyi na policzenie za rekruta. Dnia 30 junii 1820 r. Sekr. Felicjan Arcimowicz.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż wzięty w tutejszej gubernii za nieokazanie świadectwa na piśmie, do aresztu Błażej Josisifow Manicki, powiadający o sobie, że jest rodem z gubernii Kamieniec-Podolskiej, powiatu Jampolskiego, wsi Dolenczyniec, poddanym XX. Dominikanow, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu, pod dniem 29 augusta 1807 roku oddany za włączenie się do służby wojskowej. Przymioty wspomnianego włoścęgi: twarz pociągława-ogorzala, nos mierny, oczy szare, włosy ruse, wzrostu 2 arszyny 4 wierszki, od urodzenia 20 lat; zatem jeśli ten włoścęga okaże się do kogo należącym, żeby z prawnymi o należeniu jego dowodami, prosił gdzie należy, w naznaczonym prawem terminie, dla wydania kwietacyi na policzenie za rekruta. Dnia 5 julii 1820 r. Sekr. Felicjan Arcimowicz.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż wzięci za nieokazanie świadectwa na piśmie do aresztu: Stefan i Jan Kowali Gołodne, mówiący o sobie, że jest rodem z gubernii Pułtawskiej, powiatu Hadeckiego, wsi Ruczak, poddani obywatela Xiecia Gruzdyna: na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku, wyżey wspomnieni wzięci za włośców, jeden z nich Stefan oddany do służby wojskowej, a Jan będąc niezdolny do niej, odesłany został do robot w twierdzy Bobruyska. Przymioty wyżey wspomnianego włoścęgi Stefana: twarz szeroka ogorzala, nos krzywy z garbem, oczy ciemno-szare, włosy czarne, wzrostu 2 arszyny 6 wierszków, od urodzenia 25 lat; a Jana twarz okrągła ciemna, nos mierny, oczy czarne, włosy czarne, wzrostu 2 arszyny 5 wierszków, od urodzenia 38 lat; zatem jeśli te włoścęgi okażą się do kogo należącemu, żeby z prawnymi o należeniu ich dowodami, względem Stefana prosił gdzie należy w naznaczonym prawem terminie, dla wydania kwietacyi na policzenie za rekruta, a względem Jana iżby przybyli do JW. komendanta Bobruyska. Dnia 7 julii 1820 roku. Sekr. Felicjan Arcimowicz.

Wezwanie do rozprawy.

3. Konsystorz Rzymsko-katolicki wileński na skutek swego postanowienia wzywa Ur. Franciszka Latkowskiego, aby w przeciągu trzech miesięcy od daty tego obwieszczenia w Gazecie Kur. Litew. umieszczonego, liczyć się mających, stawiał się osobiście albo przez plenipotentą prawnie umocowanego do sprawy o rozwód przez żonę jego Ur. Teklę z Chodakowskich Latkowskę najprzód w konsystorzu minskim prowadzonej i ukończonej, a do niniejszego przy ukazie Rzymsko-Katolickiego duchownego kolegium 1go Departamentu dla położenia drugiego wyroku przesłanej. Przytęm konsystorz wileński uwiadomia i ostrzega tegoż Latkowskiego: że jeśli po upłynieniu naznaczonego terminu miał się niestannie, sprawa ta zaocznie decydowana będzie. Dat w Wilnie roku 1820 miesiąca julii 12 dnia.

Vice Officyał Prałat wileń. X. Wincenty Mikucki. Sekretarz Jozafat Szymkowicz.

Nowe Dzieła.

3. Wyszło w Rydze zpod prassy dziełko pod nazwaniem Nordischer Obstgartner, którego cena 5 rub. assygn. za exemplarz. Autor onego JPan Jan Hermann Zigra ma zaszczyt uwiadomić amatorów ogrodnictwa, iż znayduje się u niego do dziesięciu tysięcy sztuk różnych najlepszego gatunku drzew owocowych, jako to: wiśnie, sliwy, gruszki, jabłka, brzoskwinie, morele, oraz najpiękniejsze winne krzewy, duży angielski agrest, pożyczki, chilijskie i maltańskie maliny, topole, drzewa i krzewy północney Ameryki i tym podobne, które się pod czas jesieni zacząwszy od połowy septembra, do póki pora roku dogodną będzie za umiarkowaną cenę, sprzedawać będą. O piękności zaś drzew i dobroci gatunku, każdy się u niego w własnym ogrodzie w Rydze gdzie one wychodowane zostały, przekonać może.

Z b i e g l i.

3 W gubernii Lit. Wileń. Ptu Upit. parafii nowomieyskiej z folwarku Raycin do W. Kazimierza Szwojnickiego Sędz. Gran. Upit. przynależnego, z dnia 9 na 10 w nocy mca julii roku teraźniejszego zbiegli guwerner Andrzej Szymonowicz, czyli jak wyznał przed ścieczką swoją innym, że się zwał Kazimierzem Dyrmontem, z podmówionym przez niego skaskowym lokajczykiem Jakubem Woldowskim; 1szy mający lat około 30, urody sredniej, twarzy gładkiej pociągławey, nosa miernego, oczu błękitnych, włosów ciemnych, wąsów światłych czasem gumowanych, surdut na nim i spodnie z szaraczku światłego, płaszcz granatowy z pięciu kołnierzami nowy, w szpancerce husarskiej kasztanami okładanej, 2gi mający lat 19, urody miernej, twarzy okrągłej, czarniawey, ospowaty trochę z lewey strony twarzy ma kresę od uderzenia konia, oczu błękitnych, nosa małego, w odzieniu, w surducie szaraczkowym ciemnym, spodnie nankinowe popielate, płaszczyk krutki huzarski, ciemnego szaracz-

ku. Zabrali z sobą dwa konie stajenne jeden tarantowaty lat 10 drugi srokaty cokolwiek młniejszy lat 4, z siódmami dwoma, z ruchomości zaś zegarek złoty od czer. 15 i inne rzeczy z gardyrobry. Ktoby takich ludzi poymał i dostawił do mnie, ten otrzyma przyzwoitą nagrodę i wszystkie koszta zwrócone będą. Dat w Rajunach roku 1820 julii 13 dnia podpisuję, Kazimierz Szwojnicki Sędzia Grodzki.

W e z w a n i e.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Ziem. Ptu Wileńskiego w dacie niżej wyrażającej się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż ptu jest wydane.

Roku 1820 mca junii 25 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Stanisław Swierzbieński Adwokat Subsell. Wileń. oświadczenie poniższe wpisał do protokołu podał, które tak się wyraża. Ludwik Piotr Lachowicz kapitan b. wojsk polskich w imieniu własnem oraz dalszych współ sukcesorów na mocy wydanej i przyznanej plenipotencji czyniący, zanosi oświadczenie z następującego powodu: zeszyły Kajetan Lachowicz b. pisarz Wileń. porządków. kommissyi kredytując rozmaitym osobom dosyć znaczne summy zostawił prawie cały fundusz w części obligacyjnemi i zapisami upewniony, częścią kontumacyjnemi i oczywistemi dekretemi objęty a naostatek najznaczniejszą część wyrokami Exdywizorskich Sądów zrealizowany i na różnych osobach poszczególnie lokowany; sukcesorowie zatem osiagając drogą spadku po swym bracie zeszyłym Kajetanie Lachowiczu wszelką pozostałość, gdy znajdując że obligi przez debitorów nieopłacone do tych czas bez skutecznosci zostają, że satysfacyi podług praw należnej Dekretem kontumacyjnym, oczywistym i exdywizorskim również nieuczyniono, z jakowych przyczyn lubo możnaby było o rozciągnięcie rygoru praw na osobach zawinających żądać, jednakże żałujący zbliżając obustronną spokojność i życząc bez skarg i nowych procedurów przez dobrowolną ugodę z każdym debitorem ostatecznie rzecz ukończyć, w tym więc zamiarze wzywa JWW. i WW. poniżej imionami i nazwiskami wyszczególnionych osób przez niniejsze oświadczenie do niezwłocznego zaliczenia summ po zeszyłym Kajetanie Lachowiczu jemu należnych, lub do okazania dowodów czyli własnoręcznych zeszyłego Kajetana Lachowicza kwitów lub rewersów z uspokojenia albo z całkowitego usatysfakcyonowania liczącej się na nim pretenzyi. I tak naprzód dekretem exdywizyi funduszy Floryana Bietscha i jego kompanii w roku 1808 januar. 10 dnia nastalym, sądzono dla zeszyłego Kajetana Lachowicza na poniżej wyrażających się osobach ummy następne: 1) na Korewie flor. 2000; 2) na Drzewickim flor. 2834, 3) na sukcesorach Brzostowskiego b. Gubern. Mar. fl. 12,007 gr. 11, 4) na samey Marszał. Brzostowskiej fl. 1,041 gr. 24, 5) na seniorze Nowickim fl. 190 gr. 29, 6) na furmanie Milewskim fl. 190 gr. 29, 7) na Annie Platerównie fl. 595 gr. 17, 8) na Machwicu fl. 709 gr. 15, 9) na Fronckiewiczach fl. 665, 10) na Platerowej Starościny Giełgobrodz. fl. 72, 11) na Ogińskiej z Platerów fl. 430, 12) na Profesorze Giermanie fl. 128 gr. 10, 13) na Orłowskim fl. 622, 14) na Kryszkiewiczach fl. 825, 15) na Staroście Łopacińskim fl. 719, 16) na Heyzingu fl. 665 gr. 3, 17) na Hieronimie Strutyńskim fl. 9,945, 18) na Kociele fl. 3750, 19) na Marszał. Korbucie fl. 360 gr. 20, 20) na Regencie Sidorowiczu fl. 487 gr. 17, 21) na Rzewuskim fl. 8000, 22) na Mulochowey fl. 266 gr. 20, 23) na Woyniłowiczu dyrektorze fl. 597 gr. 16, 24) na Stanisławie Olszańskim fl. 368, 25) na sukcesorach Iszory fl. 1381 gr. 26; 26) na Józefie Lubickim fl. 460 gr. 25, 27) na Turowskim u Xiecia Radziwiłła fl. 250 gr. 8, 28) na Rotm. Zmijowskim fl. 1662, 29) na Szliperbachu fl. 40, 30) na Betzoldzie tokarzu fl. 114, 31) na Ferdynandzie Tyszkiewiczach z Wołynia fl. 1480 gr. 22, 32) na Połotńskim w Witebsku fl. 1479, 33) na Gierklime krawcu fl. 143 gr. 11, 34) na Kaynerze fl. 76 gr. 20, 35) na Lisowskim fl. 31, 36) na Xieźdu Turskim w Witebsku fl. 1257 gr. 29, 37) na Malewiczach fl. 199, 38) na Danielu Hamulickim fl. 869 gr. 27, 39) na Józefie Laudzie fl. 732 gr. 24, 40) na Marchande

de modes Kozłowskiej fl. 2483 gr. 5, 41) na Miaszkowskim Sekr. fl. 193 gr. 15, 42) na Meyznerze fl. 195 gr. 15, 43) na Rode w Kownie fl. 98 gr. 6, 44) na żydzie Szlomowiczu fl. 153, 45) na adjutancie Ryzynkowie fl. 24, gr. 24 46) na brygadierze Budkiewiczach fl. 521 gr. 10, 47) na Dominiku Haraburdzie złotem czer. zł. 319 czyli z łażą fl. 6911 gr. 12, i w monecie fl. 112, 48) na Xawerym Połotńskim prefekcie Witebskim fl. 454 gr. 17, 49) na Rudultowskiej fl. 321, 50) na jubilerze Ellzie fl. 170, 51) na Mierzejewskim fl. 1052; powtórne summy za obligami rozmaitych osób są następne, 1mo na Wagnerze za obligiem pierwszym rubli srebrnych 50 za drugim rubli srebrnych 300, za trzecim rub, sr. 160, za czwartym r. assygn. 500, 2do na Wincentym Malinowskim kupcu r. sr. 540 i oddzielnie czer. zł. 30, 3tio na radnym Hanie r. sr. 300, 4to na str. Zacharyaszu Judelowiczu z Kieydan fl. 1680, 5to na b. prezydencie Lawdańskim r. sr. 300, 6to na Kapitanie wojsk pol. Antonim Narkiewiczach r. sr. 108, 7mo na Tekli i Anieli Kozłowskiej Marchande de modes r. sr. 450, 8vo na Symonie Kryszkiewiczach czer. zł. 25, 9no na Adamie Stawskim czer. zł. 50 i oddzielnie czer. zł. 35, 10mo na Benedykcie Satkiewiczach fl. 1200, 11mo na Miaszkowskim czer. zł. 10, 12mo na Janie i Katarzynie Petrykowskich r. sr. 30, i oddzielnie tyleż to jest r. sr. 30, 13tio na Chor. Zawil. Chomińskim czer. zł. 22, 14to na Leonie Budrykiewiczach r. sr. 100, 15to na Eufrozynie Minkowskiej ad preasens Rewińskiej czer. zł. 2 fl. 589, i naostatek na Adwokacie Antonim Konopce fl. 152, każdy więc z powyżey wymienionych obywateli raczy w przeciągu czterech naydaley tygodni licząc ten czas od daty dzisiejszey czy sam osobiście czyli też przez swojego plenipotentę, zaś jako ciągle w Wilnie w własnym domu za trocika bramą mieszkającemu, komunikować kwity lub rewersa z opłaty summy na nim okazanej lub w razie niezaspokojenia złożyć oną w gotowiznie z procentami; kiedy zaś to wezwanie żał. żałujący chociaż z naywiększą nieprzyjemnością zmuszony wszakże będzie za pośrednictwem ad-dy wykonawczy dekreta do exskucyi przywieść i summy sobie jako prawemu successorowi bezsprzecznie należne drogą prawa pozyskać; o czem niniejsze zapisując oświadczenie dla dostatecznej każdego wiadomości podaję one do gazety Kur. Lit. Dat w Wilnie 1820 junii 24 dnia. Utego oświadczenia podpis w protokule jest taki. Takowe oświadczenie jako plenipotent podpisuję Stanisław Swierzbieński Adwokat Subsell Wileńskich. Zgodziłem z Protokulem Andrzej Towiański Ziem. Wileń. Regent.

Takowe oświadczenie Redakcyja Wilcń. w Kur. Lit. umieścić może. Dat 1820 mca junii 25 d. Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Ptu Wileń.

Przedaż publiczna.

3. Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż z powodu niejawienia się na dawniey naznaczone terminy życzących dla nabycia domu żyda Chazena, w tutejszey gubernii ptcie Szawel. miasteczku Janiszek, postanowionego przedać dla zaspokojenia przyjętych przez tegoż Chazena za plenipotencyą zmarłego już Komissioniera 8 klasy Desfeldena, od różnych osób skarbowey summy, naznaczone nowe terminy, pierwszy dnia 7, drugi 11 a trzeci 15 mca 8bra teraż. roku; a zatem życzący nabydź dom ten, zechcą przybydź na te terminy do tego gubernialnego Rządu. Dnia 8 julii 1820 roku. Sowiechnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Wilno dnia 23 lipca 1820 roku v. s.

Przełaz publiczna.

1. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie, w czasie zjazdu obywateli do Mińska dla wyboru urzędników, za skarbową niedoimkę, liczącą się za starostwa Małdelskie, będzie przedawać się z publicznego targu majątek, należący do dzierżawy wspomnianego Starostwa, obywatela Wincentego Święcickiego, nazywający się Czmelewicze, mający domów 25, dusz płci męskich 78, a żeńskich 62, przynoszący rocznego dochodu srebrem rubli 303 kop. 67½, a zatem życzący nabyć takowy majątek zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 26, drugi 27 a trzeci 28 następującego miesiąca augusta, a dla przetargów dnia 4 mca września teraźniejszego roku, gdzie każdemu okazane będzie opisanie tego majątku i wartość. Dnia 26 junii 1820 roku.

Sekretarz Arcimowicz.

1. Od rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż w tutejszej gubernii powiecie Kobryńskim, majątek tytularnego Sowieńskiego Czulowskiego położony, z wsią Szypowicz do 5 dusz płci męskiej poddanych, z należącą do niego ziemią i attynencyą, przeznaczony na sprzedaż z publicznego targu, za straconą skarbową sumę, w czasie bytności jego Sokolskim powiatowym kazańcem; dla nabycia wspomnianego majątku wzywają się życzący, którzy zechcą przybyć dla targów do tego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 9, drugi 20 augusta, a trzeci ostateczny dnia 1 następującego mca września. Dnia 13 julii 1820. roku.

Expedytor Krupowicz.

Sądy exdywizorskie.

1. Roku 1820 julii 4 dnia jako w terminie przez rezolucyą Sądu Gł. mińskiego 2go departamentu pod dniem 10 junii 1820 roku zaszłą przeznaczonem, na skutek remissy tegoż Gł. Sądu w dniu 5 marca 1820 r. nastaley, tazy i exdywizyą funduszów W. Macieja Poderni mostowniczego Orszah. determinujacey, Sąd Taxatorsko Exdywizorski z osob remissą wyznaczonych złożony, ad fundum Masłowicz w mińskim Pcie sytuowanych, zjechałszy, że, w porządku zaskutecznienia poleceń departamentowych ku spełnieniu na pierwszym terminie poruczonych, inwentaryą folwarku Masłowicz i sześciu chat w exdywizyi zastawskiej we wsi Zbawiczych, w Pcie Miń. a dwóch chat we wsi Czapincach w Pcie Wileyskim położonych, z exdywizyi łazdunskiej W. Poderni Mostowniczemu dostalych, oraz dalszych artykułów własność jego składających, uznawszy oną wydelegowanym urzędnikom wraz dopełnić polecił, administracyą ustanowił, geometrę do pomiaru naznaczył, komportacyą po debitorze i kredytorach ku zaskutecznienu w dniu trzecim augusta teraźniejszego roku przy aktach Ziem. Wileń. na persystencyą cztero niedzielną i wolną komunikacyą za rewersami udecydował, dzień 18 gbra idącego 1820 roku za termin powtórnego zjazdu przeznaczył, i w takowem, wedle żądania stron celem dogodniejszej lokacyi do miasta gubernialnego Minska zebrać się zadeklrował, oraz akta z nim jakie wypadać powinny zadeterminował, wreszcie, iżby kredytorowie i

pretensorowie W. Poderni o tém uwiadomionem będąc, w terminie powtórnem (sub ammissione swoich dopominków) stawali, onych, przez podanie niniejszey awizacyi do gazety Kuryera Lit. obwieścić postanowił. Działo się na sessyi d. 5 julii 1820 roku.

Ferdynand Dworzecki Podsedek Ziem. Ptu Wilej. Józef Iwanowski Pisarz Ziem. Ptu Miń. Ignacy Bucewicz Podsedek Ziem. Ptu Miń.

Zgodno z protokołem Ignacy Mroczkowski Granicz. Guber. Miń. i Exdywizor. Regent.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski za zjachaniem pierwsiastkowiem do dóbr Kiejan w Pcie Rosieñ. leżących, w sprawie kompetytorskiej zesłego Andrzeja i żyjącego Tomasza Rumszewiczów, dekretem swym dyllacyynym na dniu 11 february 1820 r. zakroczonym, jakie zaskutecznił przeznaczenie, o tém przez umieszczoną trzykrotnie przy gazetach Kuryera Lit. awizacyą kogo interessować mogło zawiadomił, dopiero zaś za obwieszczeniem w terminie, powtórnem do tychże Kiejan ku oczwistemu rozsądzeniu zjachawszy, z powodu ciągłego sądów powiatowych zajęcia się rozbiorem, niemogąc kompletu zrywać, zatym niniejsze sądownictwo do miasta ptego Rosieñ. z dóbr Kiejan tymczasowie przeniosłszy, przy zastrzeżeniu stronom wchodzącym do tego konkursu wzajemney komunikacyi papierów sąd taxatorski poostatecznie postanowił wezwać kredytorów jako też debitorów Rumszewiczów do jawienia się w swym sądzie na sessyach poobiednich w mieście Rosieniach z zastrzeżeniem, że w razie na dniu 23 i 24 augusta 1820 r. na pierwszych w rzeczy amissyi, a na debitorach in contumatiom poszukiwanie od massy należności skutkiem przeznaczenia remissy wskazane oczwieszczenie zostaną. Działo się w Kiejanach 1820 julii 10 dnia.

Prezydent Ziem. Rosieñ. i Exdyw. Ignacy Bucewicz. Sędzia Ziem. Rosieñ. i Exdywizor Tomasz Tyszkiewicz. Pisarz ziemski Ptu Rosieńskiego Dionizy Paszkiewicz. Regent Ziem. i Exdywizorski Konstanty Lutkiewicz.

1. Sąd Główny Departamentu 2go Gebernii Mińskiej stanowiąc rezolucyą w dniu 6 julii teraźniejszego 1820 roku na prośbę WJP. Szymona Horodeckiego Reg. Ziem. Ptu Bobruysk., oraz ostateczny zalecił, aby urzędnicy, którzy w dobrach zesłego Joachima Szoluchy, Podłuże zwanych w Pcie Bobruyskim Guber. Mińs. położenie mających, dzieło tazy i exdywizyi za remissą i wielolicznemi tego depart. przepisaniemi rozpoczęli mianowicie: Józef Szyszko bobruyski i Felix Wiszniewski mozyrski pisarze Ziemscy, oraz w miejscu zmarłego podsejda ihumeńskiego Ptu przydani, Adam Nielubowicz piński, Wiktor Jabłoński Slucki i naostatek Franciszek Koperniaki Rzeczycki podsejdkowie powiatowi Ziemscy, bez żadnych wymówek nieodmiennie na dzień 4 oktobra 1820 roku do fundum majątności Podłuża zjechałszy, komplet sądowy z trzech osob złożony się powinny dla zupełnego ukończenia tazy i exdywizyi dóbr Szaluchowskich na satysfakcyą jego kredytorów oddanych pod odpowiedzialną z własnych funduszów dla kredytorów za narastanie procentów złożyli. Dla zaskutecznienia czego są

posłane do przeznaczonych na też exdywizyą urzędników ukazy, o jakowym terminie izby wszyscy kredytorowie i różnego tytułu pretensorowie zeszłego Joachima Szaluchy byli świadomymi, i na ony z dowodami swojemi do Sądu exdywizorskiego podluzkiego pod utratą rzeczy na skutek zaszley uprzednio remissy, sami lub przez umocowanych plenipotentow stawili się, o tém do Gazet Kur. Lit. niniejsza awizacya posyła się. Roku 1820 mca julii 17 dnia.

Sekretarz Grzegorz Borodicz. Antoni Jodko Kolleg. Reg.

3 Sąd magistratu miasta Wilna stosownie do dekretu swojego na dniu 25 mca nowembra omińonego 1819 roku, zaszłego zawiadamia wszystkich kredytorow, pretensorow i z jakiegokolwiek powodu interesowanych do funduszu JP. Jana i Reginy z Paziow Birmanow radnych miasta Wilna w poszukiwaniu satysfakcyi przychodzących; iż dzieło konkursowe exdywizyi majątku rzeczonych Birmanow wniebawnym czasie pod sądowe rozpoznanie do oczewistego wyroku przywołane zostanie, żeby więc wszyscy kredytorowie pretensorowie stosunki do majątku JP. Birmanow mieć mogący, niechybnie w jak nayszybciej czasie z dowodami przed sądem Magistratu miasta Wilna stawiali, i pretensyow swych dowodzili, a debitorowie, jeżeli jacy są, tłumaczenia się czynili, a inaczej, że dla wszystkich kredytorow i pretensorow JP. Birmanow do sądu z dowodami niejawiących się, wieczna amissia zapisana zostanie, a oraz na debitorach będą sądzone do masy JP. Birmanow należności Magistrat wileński czyni w tém niniejszą trzykrotną przez Kuryera Lit. awizacyą. Dat 1820 mca julii 12 dnia. Franciszek Świącicki P. B. M. W.

Ignacy Misiewicz M. W. Regent.

Barany merynos.

2. Doniesienie o ciągłym znajdowaniu się na sprzedaż oryginalnych merynos baranów w dobrach Dąbrowno w królestwie Polskim do 1 lip. 1820 r.

Mocą urzędownie zawartych układów podpisanego z W. Petri Cesarsko Austriacko Ekonomicznym Konsyliarzem, właścicielem dóbr w Theresienfeld w niższej Austrii mieszkającym, sławnym właścicielem sprowadzonych ieszcze przed siedmiu latami oryginalnych stad Leńskich merynosów z Hiszpanii, ustanowiony jest w dobrach Dąbrowno pod miastem Lelowem, Województwie Krakowskim obwodzie Olkuskim położonych, a podpisanego dziedzicznych, ciągły skład czyli zapas oryginalnych merynos baranów z kilkuset sztuk trykaczy złożony, z którego to źródła nabywać można w każdym czasie, gdyby też inayznaczniejszą ilość tychże baranów, których cena, według własnoręczney konsygnacyi W. Petri, każdego trykacza z położonych na nim znaków wykazującey, jest po 15, 20 i 25 czer. zł. sztuka ustanowiona. Upprzedzony o czynney gorliwości w zawodzie gospodarczym szacownych gospodarzy pod beriem Naysłaskawszego Monarchy naszego zostających, starających się kulturę rolnictwa i ściśle z tymże połączonych przedmiotów, na najwyższy stopień doprowadzić, nie omieszkuje z tego tak dla gospodarstwa rolniczego ważnego względu, jakim jest hodowanie owiec, i ciągłe meliorowanie stad krajowych, które tylko przez prawdziwie oryginalne barany doskonale uskutecznić można, donieść o wypadku, który troskliwie gospodarzą, pochodzącą z niemożności nabycia takowych trykaczy w liczbie przyzwoitey, i połączonych trudności sprowadzenia onych zza granicy, pewnie zaspokoić, i oney zadosyć uczynić zdoła. Wzywając życzących sobie tychże merynos baranów, aby do podpisanego zgłaszać się w tej mierze raczyli, o co się do-

statecznie nawet i przez korespondencyą porozumieć można, i pewne obstarłowania poczynić. Listy do podpisanego winny być na Warszawę Częstochowę, Przyrow w Dąbrownie pod Lelowem franco adressowane. Dan w Dąbrownie dnia 7 lipca 1820 roku. Seb. Piotrowski Dziedzic Dąbrowna.

Wezwanie do rozprawy.

2 Dla rozwiązania sporow o własności folwarku Sawidance zwanego w poie Wileńskim sytuowanego i o rozmaite do onego pretensye w sprawie między W. Gasperem Grużewskim a JPP. Zasadzka i Łukaszewiczami wynikłych, Sąd Ziemski Ptu Wileń. uznawszy za rzecz potrzebną dowiedzieć się, czyli nie znajduje się w życiu JPani Apoloniję ze Złobockich Butkiewiczowa lub jej potomstwo, wzywa niniejszém obwieszczeniem ażeby do rozprawy przed tymże Sądem w miesiącu oktobrzu teraźn. roku stawali, albo prawne i dostateczne dowody o zostawianiu ich w życiu na tenże termin do kancelaryi nadesłali, w przeciwnym albowiem razie uważani za osoby nieeksystujące, mogłyby utracić wszelkie prawa i stosunki, jakie na stronę ich w tymże procederze są okazywane i popierane.

Wolno umieścić w gazecie Kuryera Litewskiego Prezydent i kawaler Urban Jazdowski.

P o d r a d y.

2. Prowiantski departament wojennego Ministerium ogłasza: iż w skutek postanowienia zwierzchności dla dostarczenia prowiantu i owsa na żywność w następującym 1821 roku osiadłym w Słobocko - Ukraińskiej gubernii półkom, 2giey Ulańskiej dywizyi, charkowskiego garnizonowego batalionu z komendą żandarmow, tamiecznego wojennego sierockiego oddziału i niektórych powiatowych inwalidnych komend, naznaczają się w Słobocko - Ukraińskiej skarbowey izbie targi, w następującym miesiącu nowembrze: pierwszy dnia 3, drugi 6, a trzeci 10, a na przetargi terminy: dnia 11, 12 i 13 tegoż mca; ilość zaś prowiantu, owsa i kondycye, na mocy których powinny być wypełnione dostawy, okazane będą przy targach. Na wyżey naznaczone terminy wzywają się życzący dla licytacji z ewikcyami, jakie naznaczone Ukazem dnia 14 junii 1817 roku na dostawkę dla skarbu wódki; a na zabezpieczenie zadatkow osobno. A nadto prowiantski departament obwieszcza: iż życzącym oddano będzie do woli, przyjąć na siebie obowiązzek dostawienia produktów wiele kto może w miarę daney ewikcyi; że opłata pieniędzy nastąpi nayszybciej na terminach podług umowy bez nayszybciej na trzeżenia i przewłoki, i że przy odbieraniu dostawionych produktów, postrzegać się będzie nayszybciej sprawiedliwość, i wcale niebędą miały miejsca nie tylko ucisk, ale nawet i nayszybciej daremna zwłoka. Naczelnik oddziału, Cymbalistow

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Królewca i Krane obywatel gubernii wileńskiej Antoni Chrapowicki b. Prezyd. Sądow Główn. z żoną swoją Ewelina z Mirskich Chrapowicka, Teklą Kozubską obywatelką Ptu Rosieńskiego jej synem Alexandrem, ze służącymi Julią Korkocką Franciszkiem Raussą, Andrzejem Cywiką, Danielém Porazińskim, Antonim Kniżbą i Józefem Piotrowskim.

1. Do Królestwa Pruskiego wileński obywatel Michel Szmuidowicz Szapier z synem Rubinem Michelewiczem, szwagrem Hirszem Leibowiczem Hamburgiem, i furmanem Szłomą Szalkowiczem na miesiąc 10.